Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 165 — Rok 133 (4) | Sobota, 15 lipca 1944 r. | DZIŚ: Henryka JUTRO: NMP. Szkapl.

Załoga Wilna przełamała pierścień okrążający

Odparcie ataków bolszewickich w rejonie Grodna oraz na zachód od Łucka i koło Kołomyi

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 14 lipca:

Na zachodnim odcinku przyczółka desantowego w Normandii rzucili północni Amerykanie nowe formacje do bitwy kontynuując swe ataki z punktem ciężkości na St. Lo. W toku zażartych walk za cenę wielkich strat zdołał nieprzyjaciel wypchnąć nasze wojska nieznacznie wstecz. Nie udało mu się jednak nigdzie wymusić upragnionego przełamania. Ciężkie walki toczą się dalej z niezmniejszoną gwałtownością.

Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej wznieciły u wybrzeży holenderskich pożar na dwóch ścigaczach brytyjskich. Jedna własna łódź patrolowa zaginęła.

Ciężki ogień odwetowy utrzymuje się nadal nad obszarem Wielkiego Londynu.

We Włoszech ograniczał się wczoraj nieprzyjaciel do ataków w rejonie na północ od Volterra i po obu stronach Tybru na odcinku Citta di Castello. Przez cały dzień walczono tutaj zacięcie i ze zmiennym szczęściem o kilka stanowisk wyżynnych. Pomimo silnego użycia ludzi i materiału, nieprzyjaciel osiągnął tylko nieznaczne sukcesy terenowe.

Na zapleczu frontu i we Włoszech północnych zniszczono liczne formacje band i oddziały sabotażystów.

Na południowym odcinku frontu wschodniego odparły wojska niemieckie i węgierskie lokalne wypady bolszewików w rejonie Kołomyi. Na zachód od Łucka wycofały się nasze dywizje zgodnie z rozkazem z wysuniętego odcinka frontu, odpierając na nowych pozycjach ataki nieprzyjaciela. W związku z naszymi ruchami odsadzającymi w rejonie bagien Prypeci, które były przeprowadzone bez nacisku ze strony nieprzyjaciela, opróżniliśmy miasto Pińsk.

Na środkowym odcinku nasze dywizje udaremniły dalsze próby przerwania frontu. Punkt ciężkości tych walk spoczywał na zachód i północ od Grodna, gdzie powstrzymano silne formacje czołgów, piechoty i kawalerii bolszewickiej.

Dzielna załoga Wilna, starej stolicy litewskiej, stojąca pod dowództwem generała-porucznika Stahela, po pięciodniowym opieraniu się przeważającym siłom nieprzyjacielskim, przełamała się stosownie do rozkazu przez otaczający sowiecki pierścień okrążający i przedarła się w walkach do wojsk niemieckich, stojących w pogotowiu na zachodzie pod dowództwem pułkownika Tolsdorfa. Poczucie obowiązku i niezłomny opór obu grup bojowych zasługują na najwyższe uznanie. W czasie walk o miasto wyróżnił się również wybitnie pewien oddział artylerii przeciwlotniczej pod dowództwem kapitana Müllera.

Na południe od Dynaburga jak również pomiędzy Dźwiną a jeziorem Pejpus odparto liczne ataki bolszewików przy zaryglowaniu miejscowych włamań.

Eskadry samolotów bliskiego wsparcia ingerowały również wczoraj skutecznie w walkach lądowych niszcząc w lotach nurkowych liczne czołgi, działa i pojazdy nieprzyjaciela.

Północno-amerykańskie bombowce przeprowadziły wczoraj ponownie atak terrorystyczny na Monachium. **Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 29 nieprzyjacielskich samolotów.**

Pojedyńcze samoloty brytyjskie rzuciły w nocy bomby na rejon reńsko-westfalski.

„PIĘŚĆ PANCERNA"



„Panzerfaust" — tak nazywa się nowa niemiecka broń przeciwpancerna, do której obsługi potrzebny jest tylko jeden żołnierz. Działanie jej oparte na zasadzie rakietowej jest nadzwyczaj skuteczne.

(Atlantic).

Pełnomocny minister Słowacji przybył do Krakowa

KRAKÓW, 14. 7. — **Szef propagandy rządu słowackiego, pełnomocny minister Tido J. Gaspar przybył na zaproszenie Generalnego Gubernatora, ministra Rzeszy Dr Franka do Krakowa, celem złożenia oficjalnej wizyty w Generalnym Gubernatorstwie.**

* * *

Minister Gaspar liczy 51 lat. Jest synem administratora majątku ziemskiego w Starini w Słowacji. Po ukończeniu szkoły handlowej wstąpił w roku 1911 do austriackiej marynarki wojennej. Po wojnie światowej pracował jako dyplomowany notariusz w swych stronach rodzinnych. W roku 1922 został powołany do Bratysławy, do wydziału prasowego ministerstwa dla Słowacji. Taką samą funkcję sprawował później w słowackim urzędzie krajowym. Po oddzieleniu Słowacji od Czech został wybrany jako poseł do pierwszego parlamentu słowackiego. Po skonsolidowaniu państwa słowackiego został szefem departamentu prasowego w słowackim prezydium rady ministrów aż do chwili mianowania w czerwcu 1940 r. słowackim charge d'affaires w Bernie Szwajcarskim. Stamtąd został odwołany, celem objęcia w Bratysławie kierownictwa słowackiego urzędu propagandy.

Obok swej działalności w charakterze urzędnika i polityka, minister Gaspar rozwijał także aktywność w dziedzinie artystycznej. Przez dłuższy czas był dramaturgiem słowackiego teatru narodowego, sekretarzem związku literatów słowackich i kierownikiem bratysławskiej grupy czołowej kulturalnej organizacji Słowaków „Matica Slovenská". Cieszy się on w swej ojczyźnie sławą jako jeden z najbardziej znanych nowelistów. Obok swej działalności poetyckiej, napisał on także liczne studia polityczne. Doświadczenia nabyte w czasie służby morskiej dały mu szeroki światopogląd i trafność sądu. Jego nowele zdradzają romantyczne serce autora. Posiada dar patrzenia na życie swych rodaków z miłością i temperamentem i opisywania go w jego najbardziej charakterystycznych cechach.

Fińskie statki skonfiskowano w Szwecji

HELSINKI, 14. 7. — Jak donosi prasa fińska, kilka fińskich statków handlowych zostało skonfiskowanych przez władze szwedzkie, względnie przez towarzystwa asekuracyjne. Skonfiskowane statki fińskie znajdują się obecnie w porcie sztokholmskim. Chodzi tu o statek fiński o pojemności 43.000 brt., fińskiego nawigatora „Steame" i o statek pojem. 2500 brt. fińskiej nawigacji „Ergo". Jak słychać, przyczyną tego szwedzkiego kroku jest rzekome zobowiązanie finansowe fińskich nawigatorów. Interwencja fińskich władz jest w toku.

Czy Ameryka liczy się z trzecią wojną światową?

SZTOKHOLM, 14. 7. — Jak donosi brytyjska służba informacyjna, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Patterson oświadczył się za tym, aby Stany Zjednoczone po wojnie zatrzymały „potężną" armię. Przed Komisją Kongresu nadzorującą przemysł samolotowy, powiedział on, że wytwórnie samolotów muszą stać w „pogotowiu na każdy poważniejszy wypadek".

Sytuacja na froncie fińskim

Udaremnienie próby desantu pod Wyborgiem

HELSINKI, 14. 7. — Fiński komunikat wojenny z dnia 13 lipca 1944 r. ma brzmienie następujące: „W zachodniej części przesmyku Karelskiego zwykły ogień artylerii i granatników. Odparto kilka lokalnych prób ataku nieprzyjaciela. Pod Vuosalmi nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie przy wsparciu silnym ogniem artyleryjskim i czołgami oraz wtargnął w kilku punktach w nasze linie. Odrzucono go w przeciwuderzeniu. W gwałtownych zmiennych walkach nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Zniszczono 10 czołgów.

Na północny wschód od jeziora Ładoga znaczne siły nieprzyjacielskie wspierane czołgami podjęły w kilku punktach ataki pomiędzy Pitkaermo Anta a Suojaervi po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim. Ataki te rozbito ogniem artylerii i piechoty względnie w przeciw uderzeniu. Nieprzyjaciel poniósł również tutaj wielkie straty i stracił 11 czołgów. W kierunku Prajaervi odparto atak nieprzyjacielskiego oddziału. Walki trwają jeszcze z formacją nieprzyjacielską, która przekroczyła pewną linię wodną.

Wczoraj wieczorem nieprzyjacielskie bombowce nurkowe, konwojowane przez samoloty myśliwskie, zaatakowały port w Kotka. Powstały nieznaczne szkody. Zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie. Własne myśliwce oraz ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliły ponadto na froncie pięć dalszych maszyn nieprzyjacielskich".

BERLIN, 14. 7. — Na obszarze zatok morskich pod Viipuri i Ripolo usiłowali w tych dniach bolszewicy wśród ciężkich walk z fińskimi i niemieckimi siłami obrony wybrzeża zająć kilka spośród licznych tam wysp. W czasie tych akcji ponieśli bolszewicy niesłychanie wysokie straty, Samo tylko zajęcie wysp Teikarin—Saali i Melansaari kosztowało bolszewików ponad 2.000 stwierdzonych poległych. Również i sowiecka flota desantowa poniosła bardzo ciężkie straty wskutek działania lotnictwa, artylerii i dział przeciwpancernych.

Apetyt USA na obszary francuskie

MADRYT, 14. 7. — Algerski korespondent dziennika „New York Herald" Herold Callonder potwierdza, że usiłowania Roosevelta celem przeszkodzenia ponownemu przywróceniu francuskiego imperium kolonialnego po wojnie obudziło żywe zaniepokojenie w Algerze. Przytacza się przy tym, jak pisze Callonder, budzący sensację artykuł amerykańskiej gazety wojskowej „Stars and Stripers", które ujawnia zamiar Roosevelta zinternacjonalizować kilka francuskich baz kluczowych na Morzu Karaickim i na Oceanie Atlantyckim.

Negus wypowiada układ abisyńsko-angielski

STAMBUŁ, 14. 7. — W Kairo żywo komentowane jest wypowiedzenie przez negusa układu abisyńsko-brytyjskiego. Koła poinformowane sądzą, że Haile Selassie skłonili do tego kroku północni Amerykanie, którzy wysłali już do Etiopii szereg komisyj gospodarczych i są silnie zainteresowani w ekonomicznym wykorzystaniu tego kraju. Amerykańscy rzeczoznawcy gospodarczy mieli przyrzec negusowi daleko idące poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych w razie gdyby usiłował on uwolnić się od przyjętej przed dwoma laty kurateli brytyjskiej.

Również na wschodniej stronie Morza Czerwonego rozgrywają się antagonizmy angielsko-północno-amerykańskie. Jak wiadomo, Stanom Zjednoczonym udało się tam skłonić Ibn Sauda do koncesji w zakresie amerykańskich zakusów na ropę. Anglicy odpowiedzieli na to groźbą wstrzymania lub ograniczenia angielskich kredytów dla rządu Arabii Saudzkiej. Rokowania w tej sprawie pomiędzy Anglikami a rządem saudzkim nie zostały jeszcze zakończone. W międzyczasie różne angielskie i północno-amerykańskie komisje usiłują wzajemnie ubiec się w Dżiddzie w zakresie różnych spraw wojskowych i transportowych.

Przemówienie gen. Montgomery

SZTOKHOLM, 14. 7. — We wtorek wieczorem — jak donosi brytyjska służba informacyjna — powiedział generał Montgomery w swoim przemówieniu radiowym do wojska: **„Od początku inwazji prowadzono bez przerwy gwałtowne walki ze zręcznym wrogiem, którego zdolności bojowe i zaciętość budzić w nas mogą podziw".**

Głos dnia

Dziennik rumuński „Porunca Vremii" pisze:

„Rozstrzygnięcie tej wojny uzależnione jest od zniszczenia wojskowego potencjału przeciwnika. Wojnę wygra ten, kto potrafi w stanie nienaruszonym aż do końca zachować swą siłę bojową, aby zadać przeciwnikowi cios ostateczny. Do dnia dzisiejszego ani Anglo-Amerykanom ani też Sowietom nie udało się w jakimkolwiek miejscu złamać frontu niemieckiego, natomiast musieli oni olbrzymimi ofiarami opłacić swe wypady.

Jeżeli Anglo-Amerykanie pośpieszą się z wyciągnięciem już teraz jakichkolwiek wniosków z niemieckich ruchów odwrotowych, to perspektywy wynikające z tej sytuacji żadną miarą nie są dla nich korzystne, i nie zezwalają one bynajmniej na to, by mówiono o jakimś zwycięstwie anglo-amerykańskim. Prawda bowiem jest tylko jedna: z alianckich wysiłków wojennych przeciwko Niemcom korzystają wyłącznie tylko sowieci. Rola Anglo-Amerykanów ogranicza się tylko do tego, że z upoważnienia bolszewizmu są oni narzędziem do szerzenia anarchii w Europie jak również narzędziem imperializmu rosyjsko-bolszewickiego".

W KILKU WIERSZACH

☐ Jak donoszą urzędowo, została naruszona granica szwajcarska przez przelot rozmaitych amerykańskich bombowców. Trzy maszyny wylądowały na terenie szwajcarskim.

+ Premier Tojo udał się przedwczoraj do pałacu cesarskiego, aby złożyć cesarzowi sprawozdanie o ogólnych sprawach administracyjnych.

⊛ Jak donosi agencja Reuter, rząd brytyjski doznał w czasie debaty nad ustawą o szkolnictwie parlamentarnej klęski we wtorek w Izbie Gmin.

✓ Daremne były wszelkie próby, zmierzające do powstrzymania spadku produkcji węgla angielskiego. Na zmianę sytuacji nie wpłynęło ani udzielenie urlopu robotnikom, powołanym do służby wojskowej, ani też zatrudnienie niedoświadczonych 20-letnich robotników. Kwestią tą ponownie zajmować się będzie parlament.

* Rząd irlandzki wydał zakaz wyświetlania filmów wyprodukowanych przez firmę północno-amerykańską „Warner Bross", który fałszuje i wyśmiewa się z życia irlandzkiego i z ducha, jakim ożywiona jest ludność Irlandzka.

☐ Jak donosi „Tribune de Geneve", rząd francuski prosił o agrement dla posła w Bukareszcie, Pawła Morrand, jako ambasadora w Bernie. Paweł Morrand jest już od roku 1913 w służbie dyplomatycznej i jest szczególnie znany jako powieściopisarz.

+ Ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, jak donosi brytyjska służba informacyjna, że łódź podwodna „S 28" z załogą około 60 ludzi zaginęła w czasie manewrów ćwiczebnych na Oceanie Spokojnym, „wskutek nieszczęśliwego wypadku". Głębokość morza uniemożliwiła wydobycie łodzi, wobec czego musiano zrezygnować z nadziei uratowania załogi. Łódź podwodna „S 28" posiadała 800 ton wyporności, zbudowano ją w r. 1922.

⊛ Ważną bazę Czung-Kingu w Hunan Yungfeng — jak donosi agencja Domei — zdobyli Japończycy dnia 4 lipca.

✓ Główna kwatera japońska komunikuje: „Jednostki lotnictwa japońskiego dokonują codziennie nalotów na bazy lotnicze Stanów Zjednoczonych na terenie wojennym w Chinach, zadając Amerykanom ciężkie ciosy. Osiągnięto przy tym w czasie między 3 i 11 lipca następujące sukcesy: zestrzelono 11 maszyn z pewnością, a dwie prawdopodobnie, 96 dalszych aparatów ciężko uszkodzono lub spalono na ziemi. W tym samym czasie stracili Japończycy 7 samolotów.

☐ John Morris, 43-letni kierownik przedstawicielstwa amerykańskiej agencji prasowej United Press na Dalekim Wschodzie, poniósł we środę śmierć, jak donosi brytyjska służba informacyjna z Nowego Jorku, wskutek wypadnięcia z okna 10-go piętra pewnego gmachu w Nowym Jorku. Morris dopiero niedawno powrócił z Czung-Kingu do Nowego Jorku.

* Według uzupełniających doniesień, liczba bombowców Stanów Zjednoczonych, które we środę wylądowały w różnych częściach Szwajcarii, podwyższyła się do 9.

+ Admiralicja brytyjska podała we środę do wiadomości, że łódź podwodna „Sichle" zaginęła na Morzu Śródziemnym.

⊛ Główna kwatera floty powietrznej Stanów Zjednoczonych stwierdza w komunikacie, opublikowanym we środę po południu, że Amerykanie w ciągu ostatnich 6 miesięcy stracili 3500 samolotów. Z tego 2/3 przypada na bombowce, liczące po 10 ludzi załogi.

☐ W dzielnicy bazarów w Teheranie wybuchł pożar, który w bardzo krótkim czasie przybrał olbrzymie rozmiary. Wynikły bardzo poważne szkody materialne.

Przywileje dla żydów w Rzymie

MEDIOLAN, 14. 7. — Amerykański komendant wojskowy miasta Rzymu, pułkownik Poletti, wysłał pismo na ręce wyższego rabina stolicy włoskiej, który niedawno temu został dopiero znów wprowadzony na swój urząd przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne. W piśmie tym zapewnia on, że Stany Zjednoczone również i na przyszłość otaczać będą szczególną opieką rzymską gminę żydowską. Pisze on dalej, że żydom przyzna się cały szereg przywilejów.

Trybunały londyńskie urzędują w piwnicach

Anglicy dyskutują nad unieszkodliwieniem broni „V 1"

GENEWA, 14. 7. — W dłuższym artykule specjalnym korespondent lotniczy dziennika „Daily Mail", pułkownik Bednall, rozwodzi się nad możliwościami, jakie istnieją po stronie brytyjskiej, celem uzyskania jakiejś obrony przeciwko pociskom „V 1". Bednall stwierdza m. in. że prawie nie do pomyślenia jest jakakolwiek forma ataku przeciwko Pas de Calais, a to z powodu obecnej formy obrony oraz położenia wojskowego tego obszaru francuskiego.

Bednall przypomina, że każdy Anglik uprzytomnić sobie powinien tę prawdę, gdy usiłuje znaleźć możliwą odpowiedź na kwestię latającej bomby. Nowymi pociskami osiągają Niemcy m. i. ten sukces, że znaczne siły lotnictwa alianckiego nie są w stanie już wypełniać swej roli ofensywnej, do której właściwie są przeznaczone. Ponadto jeszcze tajna ta broń wyrządza we wszystkich miejscowościach Anglii południowej „szkody tragiczne i wzbudzające wściekłość".

Jakież więc istnieją widoki, — pyta Bednall — na uwolnienie ludności angielskiej od tego niebezpieczeństwa? Kiedy skończy się to niebezpieczeństwo? Skończy się ono z tą chwilą, kiedy armie alianckie wkroczą do wnętrza kontynentu europejskiego. W jakiż bowiem inny sposób byłoby to możliwe, aby zmusić broń „V 1" do zamilknięcia? Czy może środkami odwetowymi?

Bednall przestrzegając przed takimi środkami stwierdza, że ataki bombowe, wykonywane przeciwko pojedyńczym miastom niemieckim — nie istnieją żadne nie bronione miasta niemieckie — pociągają za sobą w skutkach 300. 500, 700 i więcej ofiar w życiu lotników alianckich, i to zaledwie w kilku godzinach. Dlatego też byłoby to rzeczą znacznie korzystniejszą, gdyby strategia aliancka zwróciła się z góry zdecydowanie i całkowicie przeciwko niemieckiej maszynie wojennej. Odrzuca Bednall również jako nieomal niewykonalny projekt zrzucania strzelców spadochronowych lub wojsk desantowych drogą powietrzną ponad obszarem wyrzutni „V 1". Takie bowiem naloty odbywać by się musiały z wysokości pięciokrotnie niższej, a może i jeszcze niższej, aniżeli jest ta, z jakiej atakują obecnie bombowce anglo-amerykańskie takie cele. Wszakże jednak już na tej bez porównania większej wysokości spotykają się one z „koncentrycznym i precyzyjnie mierzonym ogniem niemieckiej artylerii przeciwlotniczej".

Aby choćby tylko przejściowo zahamować wystrzały broni „V 1", na to potrzeba by znacznie większej liczby wojsk desantowych wprowadzonych drogą powietrzną oraz skoczków spadochronowych a wreszcie i materiału wojennego. Anglo-amerykańskie ataki bombowe po większej części utrudnione są z powodu gęstej pokrywy chmur, lub też przy pogodzie przejrzystej, z przyczyny doskonałej niemieckiej artylerii przeciwlotniczej. Ta bowiem przy pomocy sprzętu naukowego jest po dziś dzień w stanie z taką precyzją kierować swym ogniem przeciwko bombowcowi, lecącemu nawet na wysokości 9 do 10 tysięcy metrów, że runie on wreszcie na ziemię razem ze swą załogą.

Bednall kończy swój artykuł mówiąc, że z tymi atakami bombowymi łącznie z ogniem obronnym angielskiej obrony przeciwlotniczej wiąże się w chwili obecnej jedyna nadzieja zwalczania bomby latającej.

SZTOKHOLM, 14. 7. — Dziennik „Aftonbladet" donosi z Londynu, że niemieckie „bomby latające" nadlatywały w tempie przyśpieszonym nad Anglię, a londyńczycy znikali pod ziemią. Trybunały sądów londyńskich odbywały swe posiedzenia w piwnicach celem uniknięcia przeszkód. Od soboty począwszy członkowie Izby Gmin z terenu miasta Londynu i z Anglii południowej odbywać mają regularne konferencje z ministrem spraw wewnętrznych Morrisonem oraz z ministrem zdrowia, aby radzić nad środkami bezpieczeństwa i po części także zajmować się kwestią niesienia pomocy dla poszkodowanych wskutek bombardowania.

W Londynie notuje się dalsze nowe szkody. Zaprzeczyć też nie można, że w ostatnich czasach „nastąpiły „pewne zmiany" w życiu londyńskim. W czasie podróży do miejsca pracy i w czasie powrotu, jak również w porze posiłków przeżywają londyńczycy niejednokrotnie szczególnie ciężkie ataki. W ciągu dnia, zaobserwować można licznych mieszkańców miasta leżących twarzą na dół w ściekach ulicznych lub też płaszczących się przy murach budynków na deptaku.

SZTOKHOLM, 14. 7. — Korespondenci londyńscy prasy sztokholmskiej podają dalsze szczegóły o działaniu nowej broni niemieckiej, szczególnie w stolicy brytyjskiej.

I tak londyński korespondent „Dagens Nyheter" pisze, że zarządzenia brytyjskiej cenzury dotychczas uniemożliwiają obiektywne przedstawienie skutków „V 1" na terenie Londynu. Cywilna ludność Londynu przygotowuje się ponownie na ciężkie dni i stara się dostosować do nowej sytuacji, wywożąc kobiety, dzieci i starców. Liczba dobrowolnie ewakuujących się będzie prawdopodobnie stosunkowo wielka, a również wzrośnie skutkiem otwarcia nowych schronów skłonność londyńczyków do spędzenia nocy w schronach. Jasnym jest, że dotychczasowe poczynania angielskie — a mianowicie artyleria przeciwlotnicza, bombardowanie baz we Francji — są tylko środkami tymczasowymi.

GENEWA, 14. 7. — Po upływie pierwszych trzech tygodni akcji broni „V 1", korespondent londyński czasopisma „South Africa" informuje ponownie południowych Afrykańczyków o dalszych doświadczeniach, jakie zrobiono w Anglii z nową bronią niemiecką. Przeżyciem wbijającym się głęboko w pamięć, pisze korespondent, jest już obserwowanie eksplozji „V 1" z większej odległości. Każdy, kto choćby jeden raz obserwował działanie broni „V 1", mógł stwierdzić, że wywołuje ona straszne ciśnienie powietrza. Wszyscy są zgodnej opinii, że promień ciśnienia powietrza broni „V 1" jest większy niż przy normalnej bombie. Prawdopodobnie — stwierdza w zakończeniu korespondent — upłynie jeszcze dużo czasu, zanim stronie brytyjskiej uda się opanować nową broń niemiecką.

SZTOKHOLM, 14. 7. — Jak donosi brytyjska służba informacyjna, „bomby latające" padały także we wtorek po południu i we wczesnych godzinach wieczornych na obszar Londynu i południowej Anglii. Jedna z bomb spadła na rząd budynków, wskutek czego powstały liczne szkody. Takich „wydarzeń" było jeszcze więcej.

GENEWA, 14. 7. — Po upływie pierwszych czterech tygodni ostrzeliwania przez broń „V 1", w prasie londyńskiej zaczynają się pierwsze oznaki wzrastającej niepopularności Churchilla i jego żony. I tak Candidus pisze w dzienniku „Daily Sketch", że w tych dniach ujawni się odwrotna strona dawnej popularności Churchilla. Przywódca brytyjskiego ruchu związków zawodowych nazwał w ubiegły czwartek Churchilla „faszystą" i atakował go na tej płaszczyźnie. Prawie równocześnie z tą mową ukazała się w angielskich księgarniach i w każdym kiosku gazetowym ulotka, zawierająca te same zarzuty. Candidus pisze, że w obecnej chwili wzmożona krytyka zwrócona jest nie tylko przeciwko Churchillowi, ale także przeciwko rządowi, jako całości. Rządowi, w pierwszej jednak linii Churchillowi, zarzuca się, że zdradził sprawę, w imię której obiecywał walczyć w obecnej wojnie.

GENEWA, 14. 7. — Jeden z korespondentów angielskiego dziennika „Daily Herald" omawia lichwę panującą na angielskich obszarach ewakuacyjnych. Istnieją ludzie pozbawieni skrupułów, pisze korespondent, którzy usiłują się bogacić na nędzy i cierpieniach kobiet i dzieci, opuszczających Londyn w ucieczce przed bronią „V 1". Za mieszkania żąda się od nich olbrzymich cen, natomiast państwo daje jedynie tygodniowy zasiłek w wysokości 5 szylingów dla dorosłego i 3 szylingi dla dziecka. Korespondent z końcem ub. tygodnia objechał miasta i wsie położone z dala od Londynu. W niektórych miejscowościach sytuacja była do tego stopnia poważna, że kobiety i dzieci przebywały tam przez szereg dni bez dachu nad głową. Są tacy biedacy, którzy nie są w stanie płacić 35—45 szylingów tygodniowo za pokój bez utrzymania. Ludzie zamożni podbijają jeszcze w górę te niesłychanie wygórowane czynsze: gotowi są za pokój bez utrzymania płacić tygodniowo 100—120 szylingów.

Na marginesie podróży wiceprezydenta USA

TRAGICZNE STOSUNKI PARALIŻUJĄ SIŁY ŻYWOTNE CZUNG-KINGU

GENEWA, 14. 7. — Podróż wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Wallace do Chin spowodowała prasę międzynarodową do zajęcia się stosunkami w Chinach Czung-Kingu. — Wallace wyjechał do Chin, ponieważ Stany Zjednoczone potrzebują niezbędnie Czang-Kai-Szeka w Azji i to nie tylko dla wojny przeciwko Japonii, ale także w zakresie polityki wobec Związku Sowieckiego. Czang-Kai-Szek nie jest jednak zadowolony z Amerykanów i Anglików. Liczne i wielkie przyrzeczenia, poczynione przez mocarstwa zachodnie Chinom Czung-Kingu, zostały spełnione tylko częściowo. Wobec tego zrozumiałym jest, że Czang-Kai-Szek przy każdej nadarzającej się sposobności daje wyraz swemu niezadowoleniu.

W związku z tym należy zwrócić uwagę na książkę, jaka przed rokiem ukazała się w Cung-Kingu i której autorem jest sam generalissimus. W książce tej, utrzymanej w bardzo ostrym tonie, napiętnowano komunistyczne wpływy zagranicy i cudzoziemców na historię Chin. — Czang-Kai-Szek zrzuca na cudzoziemców winę wewnętrznego rozdwojenia Chin wśród różnych generałów, prostytucji, wzrostu użycia opium, szmuglu broni, plagi gangsterstwa i całego chaosu, jaki wyniknął po nastaniu republiki chińskiej. Cudzoziemcy, jak pisze Czang-Kai-Szek, osłabili Chiny i wydali je na pogardę.

Kilka dzienników amerykańskich zamieściło szczegółowe i realistyczne opisy stosunków w Chinach w ostatnim czasie. Na wyróżnienie zasługuje szczególnie sprawozdanie, zamieszczone przez czasopismo „Life" pióra długoletniego korespondenta czasopism „Time" i „Life", na Dalekim Wschodzie Teodora White. — Autor pisze o głębokiej nienawiści Chińczyków wobec Anglików i Amerykanów. Powszechnym zjawiskiem było, że cudzoziemcy traktowali Chińczyków w ich własnym kraju jak kulisów. Chiny Czung-Kingu nie były nigdy zjednoczone. Do rozdarcia politycznego przyłączą się blokada i inflacja. — Czung-Kingiem rządzi mała grupa działaczy Kuomintangu, którzy jednoczą w sobie najgorsze właściwości Tammany-Hall i hiszpańskiej inkwizycji. Z tego powodu wojna domowa między t. zw. narodowcami i komunistami wydaje się prawie nieuniknioną. Chińscy komuniści rządzą prawie suwerennie nad wielkimi i silnie zaludnionymi częściami północnych Chin. Rozdwojenie jest tak wielkie, że przedstawiciel Komunistyczny Czung-Kingu zachowuje się prawie jak poseł jakiegoś obcego mocarstwa. Blokada stała się dla Chin tragedią. Brakuje środków komunikacyjnych. Cały system gospodarczy, pisze White, popada stopniowo w stan paraliżu. Armie chińskie maszerują pieszo. Żołnierze są bosi, niedożywieni i źle ubrani. Brak środków żywności staje się coraz bardziej dotkliwy. Głód należy do zjawisk codziennych. Ludzie umierają na ulicach i są pożerani przez psy. Przemysł jest całkowicie zrujnowany. Chiny nie posiadają ani mież, ani stali, ani maszyn dla produkcji elektryczności. Inflacja wzrasta. Nie ma już żadnych prawdziwych większych źródeł podatkowych. Chiny Czung-Kingu finansują wojnę przy pomocy prasy drukarskiej. Inflacja prowadzi logicznie do wielkiej korupcji. White oświadcza w zakończeniu, że jest to sytuacja, która zmierza ku nowej rewolucji.

SZANGHAJ, 14. 7. — Rząd Czung-Kingu stoi w siódmej rocznicy wojny chińskiej wobec poważnego przesilenia wojskowego, — jak donosi z Czung-Kingu korespondent amerykańskiej agencji „Associated Press". Jakkolwiek wojska czungkińskie usiłowały — donosi dalej korespondent — powstrzymać napór Japończyków, aby uzyskać czas dla lepszej obrony, Japończycy mimo to posuwają się niepowstrzymanie wzdłuż linii kolejowej Hankau-Kanton ku najurodzajniejszym obszarom Czung-Kingu. Przybyli do Czung-Kingu uchodźcy z miasta Kweilin, stolicy prowincji Kwangsi, opowiadają, „że w Kweilinie panują dramatyczne stosunki".

Tysiące uchodźców przechodzi codziennie przez miasto Kweilin, którego mieszkańców już 25 czerwca wezwano do opuszczenia miasta w ciągu 6-ciu dni. Przybywające do Kweilinu pociągi przepełnione są uchodźcami, którzy odbywali drogę na dachach wagonów, na osiach, na stopniach i zderzakach. Opowiadano o scenach rozdzierających serce, jak n. p. o meżach, których żony zginęło na śmierć w przedziale, o rodzicach, których dzieci w czasie drogi z przepełnionych pociągów lub dachów pospadały ponosząc śmierć na miejscu.

TOKIO, 14. 7. — Z frontu chińskiego komunikują, że alianckie bazy lotnicze w południowych Chinach straciły swoje znaczenie, gdyż wojska japońskie bez przerwy kontynuują swój szybki marsz wzdłuż linii kolejowej Kanton—Hankau. Zniszczono już więcej aniżeli 10 lotnisk alianckich po wschodniej stronie linii kolejowej Kanton—Hankau. Lotniska w Paking, na zachód od Hengyang, i Wingling zniszczone zostały przez wojska Czung-Kingu, gdyż — jak mówi komunikat — obawiano się obsadzenia tych lotnisk przez Japończyków. Według innego komunikatu, w Kweilinie panuje ogólne zamieszanie z tego powodu, że odcięto wszystkie drogi prowadzące do okręgów zewnętrznych. Dalej komunikują, że jedna z baz lotniczych, położona ok. 200 km na zachód od Kantonu, została zalana przez powódź.

MADRYT, 14. 7. — Położenie w Chinach jest nadzwyczaj poważne. — Koła urzędowe są silnie zaniepokojone, jak pisze w swej korespondencji „Arriba" z Melbourne. Japończycy podjęli największą ofensywę ostatnich lat, aby jak najprędzej doprowadzić na chińskim polu walki do decydującego rozstrzygnięcia. Możliwości armii Czung-Kingu są minimalne, — gdyż jest niemożliwym zaopatrzenie jej z należytą szybkością i w odpowiednich rozmiarach.

Bonomi przenosi się do Rzymu

MEDIOLAN, 14. 7. — Po długich pertraktacjach między Londynem, Waszyngtonem a Moskwą uzyskał wreszcie Bonomi — jak donoszą — obecnie zezwolenie na przeniesienie się z południowo-włoskiego miasta Salerno do Rzymu. Oficjalny termin przesiedlenia ustalono na dzień 19-go lipca. Równocześnie przeniesie się też do Rzymu „generalny namiestnik Włoch", były następca tronu Umberto oraz międzyaliancka komisja. Różnice poglądów między trzema mocarstwami alianckimi, Anglią, Stanami Zjednoczonymi i Rosją Sowiecką odnośnie do składu „gabinetu" Bonomiego miały być przyczyną opóźnienia przeniesienia się do Rzymu.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

ODPUST W KOŚCIELE OO. KARMELITÓW

Dnia 16 bm. przypada w kościele OO. Karmelitów uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej.

Porządek nabożeństw jest następujący: pierwsza Msza św. o godz. 6, następne o godz. 7, 8, 9, 10, 10.30 uroczysta suma, i o 12-tej.

Nieszpory uroczyste o godz. 5.

Dnia 23 bm. jako w oktawę porządek nabożeństw będzie taki sam jak 16 lipca.

TŁUSZCZ NA KARTKI

Masłosojuz zawiadamia, że już wydaje się tłuszcz na kartki tłuszczowe dla miejscowej ludności w następujących sklepach Masłosojuzu: Łyczakowska 6, pl. Prusa 4, Tokarzewskiego 58, Michała 2, Piłsudskiego 14, Janowska 4.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z 12 BM.

przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie — 12; drugie — 13, trzecie — 86, czwarte — 68, piąte — 15.

NASZE TYPY NA 12 DZIEŃ WYŚCIGÓW — 15. VII.

Gonitwa pierwsza: Tirana II, Sarenka. Gonitwa druga: Rita, Margr. Gonitwa trzecia: Hawanna, Beatrix. Gonitwa czwarta: Sybille D'or, Carrara, Zegarynka. Gonitwa piąta: Łopuszanin, Kaligula, Potentat. Gonitwa szósta: Souvenir, Corredidor, Frant III. Gonitwa siódma: Est, Helikon, Tanganika. Gonitwa ósma: Sudan, Hamilkar, Forta II. Tot.

PRZYJMOWANIE TERMINATORÓW DO HANDLU

Ostatnio ukończono piąty wojenny rok szkolny. Jak wynika z zebranych danych, liczba kandydatów do zajęcia wakujących miejsc terminatorów w zakładach handlowych jest wystarczająca. Obowiązkiem właścicieli przedsiębiorstw handlowych w Generalnym Gubernatorstwie jest przyjmowanie terminatorów na naukę. W danym przypadku mowa tu o zakładach, które uznano za zakłady szkoleniowe.

NIEZBĘDNE PRZYGOTOWANIA DO SCHRONU

W czasie nalotu nieprzyjacielskiego należy natychmiast zejść do schronu oraz pamiętać o następujących przygotowaniach:

Należy się ubrać, jeśli to możliwe jak najcieplej, w wełnianą odzież, albo wziąć ze sobą wełniany koc. Przy sobie należy mieć przygotowany następujący pakunek: wszystkie najważniejsze papiery i dokumenty osobiste, karty żywnościowe, najpotrzebniejsze przyrządy do jedzenia, dobrze zamkniętą flaszkę lub termos z kawą lub herbatą albo innym napojem, oraz żywność na 3—4 dni. Prócz tego należy zabrać z sobą okulary przeciw prochowi, maskę gazową albo ręcznik dla ochrony ust i nosa.

URODZAJ NA CZEREŚNIE I WIŚNIE

Na terenie Generalnego Gubernatorstwa notuje się w roku bieżącym duży urodzaj czereśni i wiśni.

W związku ze zbiorem tych owoców, fachowe koła ogrodnicze zwracają uwagę właścicielom sadów i zawodowym ogrodnikom produkującym owoce, iż zbieranie czereśni i wiśni musi być wykonywane umiejętnie, gdyż niedbałe obchodzenie się z tymi owocami, niepotrzebne ich przerzucanie oraz obijanie wpływa niekorzystnie na ich jakość i wygląd. Należy przede wszystkim pamiętać o tym, że czereśnie i wiśnie przeznaczone do spożycia na surowo muszą być zrywane z ogonkami.

W przeciwieństwie do tego owoce przeznaczone do przeróbki na konfitury, kompoty i d. winny być zrywane bez ogonków.

W OGRODZIE BOTANICZNYM

Stary ogród botaniczny we Lwowie rozciąga się na terenach pomiędzy ulicami Mochnackiego i Długosza. Powstał przed stu laty tuż obok gmachów starego uniwersytetu, na terenach poklasztornych; uniwersytet stary bowiem przerobiono z budynku klasztornego, a szklarnię główną, ściśle mówiąc palmiarnię — utworzono z kaplicy, o czym świadczą do dziś zachowane wnęki w ścianach, w których umieszczone były figury świętych. W czasie zakładania ogrodu znajdowała się ta część poza murami miasta, a namiestnikiem w owych czasach był Agenor hr. Gołuchowski i jego poparciu zawdzięcza swe powstanie ogród, jak o tym świadczy napis na frontonie palmiarni: „Sub auspiciis com. A. Gołuchowski gubernatoris Galiciae".

W obecnej formie składa się stary ogród botaniczny z dwu części: z parku i ośmiu cieplarni i zajmuje łącznie około 20 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni. — Początkowo prócz drzew wiekowych i młodszych rosły tu rozmaite gatunki roślin na wolnym powietrzu, które przed trzema dziesiątkami lat przeniesiono do nowego ogrodu botanicznego na Cetnerówce. W ostatnich latach przed obecną wojną istniał również projekt przeniesienia szklarni oraz okien inspektowych, lecz realizacji wojna na przeszkodzie stanęła. Park w dzisiejszych rozmiarach przedstawia się o wiele skromniej niż dawniej: brak sił roboczych odbija się niekorzystnie na konserwacji drzewostanu, poza tym wskutek trudności opałowych zmalała ilość drzew; zarząd widział się w konieczności poświęcać niektóre pospolitsze gatunki drzew dla uzyskania materiału opałowego do szklarń, a tym samym dla ratowania wysokocennych gatunków roślin egzotycznych, względnie wymagających ciepła. Uległo więc zagładzie kilka starych lip, częściowo spróchniałych, kasztanów i inne. To jednak, co pozostało, jest tak piękne, wspaniałe i godne widzenia, że mimo wszystko park stanowi dużą atrakcję naszego Lwowa.

Na pierwszym miejscu wymienić należy lipę, której wiek określają na około tysiąc lat. Ma ona w obwodzie około dziewięć metrów. Kolosalny jej pień jest wewnątrz pusty, gdyż spróchniałe wnętrze wypadło podczas burzy przed kilkunastu laty. Duża siła żywotna olbrzyma nie pozwoliła zginąć drzewu, które twardo broni się przed zagładą. Tworzy ono od wewnątrz warstwę korkową, pokrywającą odsłonięty przez próchno rdzeń. Potężne, rozrosłe jego konary są tak wielkie, że każdy z nich przerasta miarą pnie starych drzew. Dla umocnienia tak ogromnej masy skuto konary w górze żelaznymi klamrami, ponadto szczęśliwe położenie pomiędzy budynkami ochrania starą lipę przed silnymi wiatrami, które wieją tylko na wierzchołku drzewa. Według legendy ustnej dochowanej do dzisiejszych czasów, miał bawić w tym miejscu w czasie jednej z swych wypraw na wschód Bolesław Chrobry i pod tą lipą stojąc, przyglądać się miał pożarowi Lwowa.

Opodal wiekowej lipy strzela w niebo żylastymi ramionami gałęzi mocny buk, fagus silvatica purpurea, o liściach, czerwieniejących pod wpływem promieni słonecznych. W dolnych partiach drzewa liście jego, do których słońce nie dochodzi, mają barwę zieloną i wydają się pochodzić z innego gatunku. Buk czerwony, aczkolwiek potężny i rozmiarami prawie że dorównuje tysiącletniej lipie, jednak wiekiem znacznie jej ustępuje, liczy bowiem zaledwie sto lat. — Buk czerwony jest odmianą ogrodową, to znaczy, nie występuje dziko, lecz właściwości swe uzyskał drogą wegetatywną, tj. przez szczepienie. W zasadzie ogrodowe formy drzew nie mnożą się przez nasiona, lecz tylko przez szczepienie. W odmianach ogrodowych obserwujemy buk płaczący o gałęziach wiotkich i opuszczonych ku ziemi na kształt rodzimej brzozy, dalej pięknie kwitnąca egzotyczna magnolia krzewowa i drzewowa, orzech czarny, brzosty, cisy, tuje, sosny amerykańskie modrzewie europejskie, topole nadwiślańskie. Cały teren parkowy, wyścielony zielonym kobiercem traw, czarem swym i urokiem przenosi nas w czasy minione, strony dalekie, odległe od huku i grzmotów wojny.



Rankiem w ogrodzie Jezuickim

NOWY KIEROWNIK FILHARMONII GEN. GUB.

Rudolf Hindemith, kompozytor i kierownik Filharmonii Generalnego Gubernatorstwa w Krakowie, opuścił swe stanowisko z powodu złego stanu zdrowia. Przed kilku dniami na Zamku Krakowskim odbyło się uroczyste pożegnanie dyrygenta przez Generalnego Gubernatora.

Stanowisko dyrygenta Filharmonii G. G. obejmuje od 1 sierpnia br. H. Swarowsky z Berlina.

HODOWLA MATEK PSZCZELICH CZYSTEJ RASY

Akcja hodowli matek pszczelich prowadzona jest na terenie Generalnego Gubernatorstwa w bardzo szerokim zakresie. Do jednej z najlepiej urządzonych placówek hodowlanych należy „Nowoczesna Hodowla Matek Pszczelich" w Kielcach przy ulicy Urzędniczej Nr 5, która produkuje znane matki rasy „Nigra".

Do rzędu dobrych hodowli należy również „Stacja Hodowli Matek Pszczelich" w Kuźnicach koło Opoczna, która zaopatruje pszczelarzy również w „Nigry", pochodzące z trutowiska w lasach spalskich. Dalej wymienić należy „Hodowlę Selekcyjnych Matek Pszczelich" w Raszynie koło Warszawy, prowadzącą hodowlę oryginalnych „Niger", oraz „Nowoczesną Pasiekę" we wsi Lubochenek koło Tomaszowa Mazowieckiego, która hoduje rasowo czyste matki pszczele zaopatrzone w rodowody i odpwiednio znakowane.

NA STRAŻY ZDROWIA

OKOŁO 20.000 OSÓB MIESIĘCZNIE KORZYSTA Z ŁAŹNI MIEJSKICH

Wszyscy wiemy o tym, że jedną z napważniejszych zasad, jakimi kierować się powinniśmy, aby osiągnąć pełnię fizycznego zdrowia — jest czystość ciała.

Lwów — brak własnej rzeki — wynagradza kąpieliskami, zorganizowanymi na stawach, oraz łaźniami.

Łaźni takich na terenie miasta jest obecnie czynnych cztery, przy ulicach: Akademickiej, Bema, Za Zbrojownią i Kotlarskiej. Dwie dalsze: przy ulicy Balonowej i Arciszewskiego, zostały ciężko uszkodzone podczas ostatnich nalotów lotniczych przy czym łaźnia przy ul. Balonowej nie nadaje się do użytku w ogóle, zaś łaźnia przy ul. Arciszewskiego po gruntownych pracach reparacyjnych zostanie oddana do użytku w najbliższym czasie.

Łaźnie czynne są w zasadzie cały dzień od godz. 9e-j do 20-ej, jednak na skutek spowodowanych warunkami wojennymi ograniczeń w dopływie wody — nie zawsze łaźnie pracują cały dzień.

Tydzień jest podzielony na dni, w których z łaźni korzystać może tylko wojsko, oraz ludność niemiecka, oraz dni przeznaczone wyłącznie dla ludności nieniemieckiej. Dnie te dla każdej z łaźni są różne. Np. w łaźni przy ul. Akademickiej — ludność nieniemiecka kąpać się może we wtorki, środy i piątki, zaś w łaźni przy ul. Bema w poniedziałki, czwartki i soboty itd.

Obecnie, gdy czynnych jest kilka sezonowych kąpielisk, łaźnie nie mają tej frekwencji, jaką cieszą się normalnie w sezonie wiosennym, jesiennym i zimowym. Np. w miesiącu marcu i kwietniu z łaźni korzystało po około 28.000 ludzi, zaś w miesiącach maju i czerwcu cyfra ta spadła na około 18.000 w miesiącu. Charakterystycznym jest, że wśród korzystających z łaźni większą część stanowią kobiety oraz młodzież w wieku 18—22 lat.

Stosunkowo bardzo niska cena, pozwala najbiedniejszym nawet korzystać z tego na prawdę nieocenionego dla zdrowia Zakładu. I tak: tusz kosztuje 2 zł., wanna — 2.50 zł., parnia — 3 zł. Należy jednak przynieść z sobą mydło i ręcznik, gdyż łaźnie nimi nie dysponują. Mydło i tak każdy zużywa w domu, a na pewno — kto sam nie posiada łazienki — nie jest w stanie tak gruntownie usunąć z siebie brudu w domu, jak to można uczynić w łaźni. Co najmniej raz na tydzień każdy, kto nie dysponuje odpowiednimi warunkami w mieszkaniu, powinien pójść do łaźni i poddać się grutownej, gorącej kąpieli. Będzie to miało kolosalny wpływ na stan zdrowia, a przez to i na samopoczucei.

Na zakończenie zaznaczyć należy, że częste kontrole sanitarno-lekarskie gwarantują higieniczny stan każdej z wyżej wymienionych łaźni.

Fenomenalny głodomór

Z zapartym oddechem słuchamy opowieści o cudacznych obyczajach i dziwach fizjologicznych egzotycznych zwierząt, które są niedostępne oczom przeciętnego człowieka, gdyż pędzą żywot gdzieś w zaroślu lub dżungli czy na szczytach niedostępnych gór tropikalnych. Nie wiemy zaś, że równie nieprawdopodobnymi cechami mogą pochwalić się stworzenia żyjące bardzo blisko nas, czasami nawet zbyt blisko, jak n. p. pluskwy.

Pierwszym takim dziwem jest zdolność głodomora u pluskwy. Owad ten może obywać się bez jedzenia nawet 10 miesięcy. Pomaga im w tym natura, gdyż pluskwa, która nie je, automatycznie wpada w rodzaj snu — letargu — odrętwienia. Przy czym ciekawe jest, że budzi się co tydzień, sprawdza, czy ma co jeść i jeżeli sytuacja jest bez zmian — zasypia znowu.

Następnie pluskwa jest prawdziwym fenomenem lekkoatletycznym. W proporcji swych wymiarów do wymiarów człowieka osiąga ona szybkość, o jakiej człowiek nawet nie marzył. Mianowicie przebywa ona w ciągu godziny 360 metrów przestrzeni. Najskromniej licząc w tej proporcji człowiek musiałby przebiegnąć w godzinie 36 kilometrów, aby dorównać pluskwie.

Jeżeli chodzi o rozmnażanie się, pluskwa nieco przypomina... kurę. Mianowicie składa ona codziennie jajko, które ma właściwości samorozwoju, przeistacza się z czasem w larwę i owada.

Pluskwy, te miniaturowe owady wreszcie są żywym przykładem teorii hormonowej. Mianowicie stwierdzono u nich istnienie hormonu, mającego swą sedzibę w okolicy mózgu, w główce, który wpływa na zmianę barwy łuski pluskwy. Trzeba bowiem wiedzieć, że pluskwa w ciągu swego życia lubi się stroić, że zaś nie nosi sukienek, zmienia od razu barwę całego ciała: od mahoniowej, przez żółtą, aż do brązowej z czerwonymi nóżkami i... oczami. Otóż gdy pluskwie odetnie się głowę, może ona żyć dalej, ale już nie będzie zmieniała swej barwy.

Wreszcie na zakończenie rzecz najbardziej nas interesująca, bo najdotkliwiej nas doświadczająca, a mianowicie ukłucia pluskiew. Ukłuć dokonywuje pluskwa ryjkiem celem ssania krwi. Ryjek ten jest 500 razy cieńszy od końca przeciętnej szpilki. Działa jednak tak sprawnie i silnie, że dwieście pluskiew ssając jednocześnie może zabić dorosłą mysz.

W POŁOWIE SEZONU WYŚCIGÓW KONNYCH W LUBLINIE

Minęła już połowa sezonu wyścigów konnych w Lublinie. Jak na obecne warunki — wyścigi te wykazują dużą frekwencję biorących w nich udział — stajen i startujących koni. Wystawia to chlubne świadectwo poszczególnym hodowcom koni krwi szlachetnej, którzy, mimo trwania 5-go roku wojny, potrafili konie swoje utrzymać w formie, a w międzyczasie wychować nowy, obiecujący narybek. 240 koni bierze udział w wyścigach, w tym duży procent 3- i 2-latków. Prócz 2-latków, które biegać będą w drugiej połowie sezonu, widzieliśmy już prawie wszystkie konie i wszystkie stajnie.

Ażeby szczegółowo zanalizować pierwszą połowę sezonu, tak z punktu widzenia sukcesów poszczególnych stajen, wartości każdego konia, osiągniętych wyników czasowych, jak i wygranych nagród oraz wypłat totalizatora, trzeba byłoby napisać dość dużą broszurę. Spróbujemy tutaj podać możliwie dokładną statystykę, dotyczącą części wyżej wymienionych momentów.

Pozwoli nam to z jednej strony w przybliżeniu poznać najlepsze konie i najlepsze hodowle, a z drugiej — zaobserwować konie, które w pewnych warunkach, potrafią — zupełnie niespodziewanie dla widza — pobić faworytów i przyjść do mety pierwsze, a przez to samo będziemy mogli rozróżnić konie: 1) szybkie, 2) silne i 3) nieregularne. Podział ten, oczywiście nie da się zastosować jako alfa i omega w typowaniu zwycięzców, gdyż wchodzą tutaj w rachubę takie momenty, jak dystans, jeździec, waga, tor i t. d. Dlatego koń, który na pewnym dystansie, przy pewnej pogodzie i pod pewnym jeźdźcem — będzie zwycięzcą na pewno — w jakiejś odmiennej wariacji tych momentów — staje się koniem nieregularnym i ustępuje miejsca innemu. Jednak można z tego wyprowadzić pewną przeciętną, która, naturalnie, nie może mieć wielkiego wpływu na typowanie, a tylko pomoże zorientować się we właściwościach hodowlanych poszczególnych stajni i wartościach ogólnych rasy. A o to przecież chodzi w wyścigach lubelskich: o zareprezentowanie hodowli i o wykazanie wartości poszczególnych ras koni.

O powyższym myśleli organizatorzy powyższych zawodów i kierując się wynikami poszczególnych koni w poprzednich ich startach — starają się wyrównać szanse zawodników przez odpowiednie formowanie warunków gonitw, co możemy dokładnie zaobserwować w programach dni wyścigowych. Gonitwy przez to zyskują na emocji, prezentując konie o mniej więcej wyrównanych możliwościach wygranej.

Zawsze na każdych wyścigach pewne konie zdobywają sobie pozycje „niepokonanych". Konie takie skupiają w sobie wszystkie wartości wyścigowej rasy, będąc i szybkie i wytrzymałe i nieczułe na wahania dystansu. Zwykle są one słuszną dumą hodowcy i nagrodą za jego pracę. — Jednak i tutaj trudno jest być pewnym w 100%, że ten a ten koń przyjdzie zawsze pierwszy. Można tylko powiedzieć, że ten koń najprawdopodobniej wygra. Wahania są zawsze możliwe. Żaden biegacz nie jest w stanie utrzymać się w takiej samej formie dłuższy okres czasu i na tym samym dystansie osiąga różne wyniki. Taką pozycję „niepokonanego" — zdobył sobie Łuk II.

Ale powróćmy do statystyki. Otóż dotychczas w ciągu 11-tu dni wyścigowych, odbyło się 77 gonitw, do których zgłoszono 344 koni. Ostatecznie

startowało ogólnie 288 koni z 24 stajni. Każda z gonitw dokładnie określała warunki udziału oraz wysokość nagrody.

Poszczególne stajnie osiągnęły: — (pierwsza cyfra oznacza pierwsze miejsca, druga — drugie i trzecia — trzecie): Broniewski 5 — 7 — 2, Bychawa — 5 — 7 — 4, Chatizow 4 — 3 — 2, Chroberz 4 — 3 — 7, Działosz 2 — 5 — 4, Felin 0 — 2 — 0, Janasz 5 — 3 — 1, Jasiński 0 — 1 — 0, Karlinger 8 — 4 — 16, Krüger 1 — 2 — 2, Leszno 2 — 0 — 0, Leśniczówka 3 — 1 — 1, Mieczkowski 3 — 3 — 0, hr. Potocki 5 — 6 — 4, Rohr 5 — 6 — 2, bar. Schalboth 1 — 3 — 3, Smorczewski 3 — 2 — 1, Święcki 0 — 0 — 3, Tarnawa 3 — 3 — 4, Vetter 9 — 6 — 4, Wierzbica 4 — 1 — 3, Wedernikow 1 — 2 — 0, Woźniakowski 4 — 2 — 1, Żylicz 1 — 4 — 1.

Jak wynika z powyższego zestawienia, najlepiej zareprezentowały się stajnie: p. p. Vettera, Karlingera, st. Bychawa, p. p. Broniewskiego hr. Potockiego oraz E. Rohra.

Jeśli chodzi o konie, to poniżej podajemy zestawienie jaki koń, z jakiej stajni, jakie miejsca zdobył. Cyfry — jak wyżej: Aero (Rohr): 2—0—1; Alfa (Zylicz): 0—4—1; Aladyn II (Krüger): 1—2—2; Amanda II (Rohr): 1—1—0; Ajax (Karlinger): 0—0—2; Alweola (Karlinger): 0—1—2; Astrid II (Rohr): 0—1—1; Beatrix (Leśniczówka): 1—0—0; Brokat (Woźniakowski): 1—1—0; Street (Bychawa): 1—0—0; Burzan II (Wedernikow): 0—1—0: Cavaliere Servanto (Felin): 0—2—0; Czamara II (Vetter): 0—1—1; Cezar (Vetter): 0—0—1; Dziedzic Polmoodie (Karlinger): 2—1—0; Dariel (Vetter): 2—1—0; Esquire (Tarnawa); 1—1—2; Est (Chatizow): 1—2—1; Eudymion (Chatizow): 1—0—1; For a II (Karlinger): 1—0—1; Falanga (Działosz): 0—1—2; Gigant (Vetter): 3—1—1; Game (Smorczewski): 2—0—1; Helikon (Wierzbica): 1—0—2; Humoreska III (Wierzbica): 1—1—0; Hawanna (Wierzbica): 1—0—2; Hamilcar (Wierzbica): 1—0—1; Indygenat (Woźniakowski): 1—1—0; Ikaria II (Smorczewski): 1—2—0, Irak II (Vetter): 3—0—1; Isia (Janasz): 1—1—0; Jock (Karlinger): 1—0—0; Jarema (Jasiński): 0—1—0; Kaligula (Janasz); 3—0—1; Krater II (Chatizow): 1—2—0; Likawor (Schalboth): 0—0—1; Łuk II (Leszno): 2—0—0; Łopuszanin (Wedernikowo): 1—1—0; Murza (Działosz): 2—1—0; Murmań (Działosz): 0—2—1; Merkury (Krüger): 0—0—1; Nocturn II (Broniewski): 1—0—0; Napad (Broniewski): 2—2—0; Negresco (Broniewski): 1—0—1; Narzes (Schalboth): 0—1—1; Nadir II (Schalboth): 0—2—0; Natasza (Święcki): 0—0—2; Omar Khayan (Woźniakowski): 2—0—0; Orion IV (Chroberz): 1—0—0; Orbita (Karlinger): 0—1—1; Oksana (Vetter: 0—2—0; Okaryna (Karlinger): 0—0—1; Opinia (Woźniakowski): 0—0—1; Pantera (Mieczkowski): 1—1—0; Potentat (Chroberz): 2—0—1; Prachtkerl (Rohr): 1—6—0; Pirat II (Leśniczówka): 2—1—1; Potomac (Mieczkowski): 1—1—0; Pina (Chroberz): 1—0—1; Palomba (Chroberz): 0—1—2; Rajfur (Tarnawa): 1—1—1; Róża II (Janasz): 2—2—0; Rekin (Schalboth): 1—0—0; Silentium (Karlinger): 1—0—1; Sudan (Bychawa): 1—2—1; Simbo (Tarnawa): 1—0—1; Speaker (Karlinger): 1 — 0 — 1; Skrzydłów (Broniewski): 1—3—1; Senor (Karlinger): 1—0—0; San II (Potocki): 1—0—0; Stamara (Bychawa): 1—0—1; Suez (Karlinger): 1—0—2; Sarenka (Bychawa): 1—1—1; Semiramida (Bychawa): 1—0—1; Steward (Bychawa): 0—1—0; Skrzydlaty (Karlinger): 0—1—0; Saldo (Bychawa): 0—1—0; Sun Ray (Bychawa): 0—2—0; Sidi Barani (Potocki): 0—0—3; Servus (Karlinger): 0—0—4; Tobruk (Potocki): 1—3—0; Tanger II (Potocki): 1—0—0; Tamiza III (Potocki): 2—1—0; Tanganika (Potocki): 1—2—0; Tamara II (Potocki) 1—0—0; Tirana II (Rohr): 0—1—0; Tana II (Potocki): 0—1—1; Tokio (Schalboth): 0—0—1; Ulotka Chroberz): 0—1—3; Wiraż (Mieczkowski): 1—1—0; Zygzak (Chroberz): 0—1—1.

A teraz zestawienie dotyczące jeźdźców. Kolejność cyfr po nazwiskach — jak wyżej: j. Augustyniak: 2—0—0; dż. Balcer: 5—4—2; chł. Bak: 0—1—1; chł. Bożek: 1—0—0; chł. Bryk: 0—3—1; dż. Balcerzak: 0—0—0; p. Chatizow: 1—3—0; chł. Chomicz: 3—1—1; dż. Dorosz: 1—3—2; j. Dylik: 0—0—1; dż. Fomienko: 4—2—1; chł. Gruszka: 2—0—2; chł. Goździk: 0—0—1; dż. Jagodziński: 8—7—5; chł. Jakubiak: 1—2—0; dż. Klamar: 4—2—9; dż. Kobitowicz: 14—9—12; j. Kleban: 1—1—0; dż. Lipowicz: 4—10—2; dż. Molenda: 6—10—4; chł. Olszaniecki: 3—0—0; dż. Michalczyk: 6—3—8; dż. Pasternak: 3—2—1, dż. Stasiak: 4—8—3; dż. Ustinow: 4—3—5; j. Wojtas: 1—3—4.

Najwyższą cyfrą wygranych poszczycić się więc mogą: dż. Kobitowicz, dż. Jagodziński i dż. Molenda.

Największymi niespodziankami tej połowy sezonu były: 1) szósta gonitwa 8 dnia — 1. VII. 1944 r., kiedy to przy pochmurnej pogodzie i elastycznym torze, na dystansie 1600 m, pierwsza przybyła Isia (st. Janasza), przed Okszaną i Stamarą. Typowy „fuks", za którego tot. zw. wypłacał 233 zł (najwyższa wypłata w tot. zw.), a tot. porz 526 zł. Isia wygrała łatwo o 2 długości.

2) Szósta gonitwa 9 dnia — 2. VII. 1944 r., po której — za kombinację: Irak II—Krater II, tot. porz. wypłacał 1148 zł. Była to największa wypłata tot. porz.

3) Piąta gonitwa 11 dnia — 9. VII. 1944 r. — o nagrodę Gubernatora dystr. lubelskiego, którą — przy suchym torze i słonecznej pogodzie, na dystansie 2800 m — wygrał niespodziewanie Indygenat, pod dż. Fomienko, przed Saldo, Sidi Barani i Dariel. (Tot. porz. 367 zł).

Tot.

Za duszę ś. p. **Dra JANA PORATYŃSKIEGO**, odprawiona będzie w kościele OO. Bernardynów **MSZA ŚW.** w trzecią rocznicę śmierci, dnia 16. lipca 1944 r. o godzinie 8.30 rano, przed ołtarzem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy — o czem zawiadamiają

Żona, Dzieci i Wnuczek.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej, nieodżałowanej córki i siostry naszej **JANINY WANDY Gryf KLESZCZYŃSKIEJ,** oraz za duszę niezapomnianego śp. Męża i Ojca naszego **ZYGMUNTA Gryf KLESZCZYŃSKIEGO** em. kier. szkoły, zmarłego w czerwcu 1937 roku, odbędzie się w poniedziałek dnia 17. lipca 1944 r., o godzinie 7-mej rano w kościele parafialnym Św. Elżbiety przed wielkim ołtarzem **ŻAŁOBNA MSZA ŚW.** na którą zapraszają

Matka - Żona, Syn - Brat.

W drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższej matki śp. **MARII z Zaufałłów KANAROWSKIEJ** b. urzędniczki Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie odbędzie się **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** dnia 17. lipca 1944 r. o godz. 7-mej rano w kościele Marii Magdaleny przed ołtarzem głównym na które Przyjaciół i Znajomych zapraszają

Córka i Zięć.

Zawiadomienie

Przeniesienie zwłok ś. p. **LEONARDA RUDŁOWSKIEGO,** zmarłego dnia 7. kwietnia 1944 r. do grobowca rodzinnego (cmentarz Łyczakowski, pole 23) odbędzie się w sobotę dnia 15. lipca 1944 r., o godzinie 9-tej rano, na który Przyjaciół i Znajomych zaprasza

Rodzina.

POMOC LEKARSKA

LEKARZ med. Eugeniusz **NIKODEMOWICZ** ordynuje 3—5, ul. Zachariewicza nr 7 (obok Politechniki). 25054

KUPNO — SPRZEDAŻ

SREBRO kupuje i płaci najwyższe ceny firma Jan Wojtych, Akademicka 8.

PIANINO — fortepian krzyżowy natychmiast kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 24751

MASZYNĘ do szycia pierścieniową możliwie krytą kupię. Wiadomość: Sklep Zoologiczny, Lwów, Łozińskiego 1.

OBLIGACJE, pożyczki państwowe, akcje krajowe, listy zastawne kupi bankowiec. Dobrze zapłaci. Oferty z ewent. podaniem ilości i rodzaju papierów do Adm. Gaz. Lw. nr 25023

MASZYNĘ Singera lub innej marki — pierścieniowe zaraz kupię tylko w dobrym stanie. Rutowskiego 16. m. trzy

OKAZJA! Korki flaszkowe większa ilość nie drogo do sprzedania. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 25090

UWAGA! „Ideal" ukr. biurowa maszyna do pisania niedrogo do sprzedania ul. Słoneczna 37, m. 13, g. 8—10 i 13-15

LODÓWKĘ elektryczną kuchenną kupię. Wiadomość: Sklep Zoologiczny, Lwów, Łozińsk[illegible] 1. 24920

UCHWY[illegible] szczękowy od 100 m/m, — sztance średniej wielkości, szupler Mauzer kupię. — Warstaty Lwów ul. Trybunalska. 25222

SPRZEDAM kołdry jedwabne puchowe na wełnie, materace rozharowe. Łyczakowska 89, m. cztery. 24962

FRANCUSKĄ maszynę nożną do haftowania sprzedam. Gaz. Lw. nr 25239

SPRZEDAM parciaki damskie, sandałki męskie, dziecinne, wszystkie numery, duży wybór. Sykstuska 37, m. 9 a — 3 piętro, front. 25280

WÓZEK głęboki sprzedam. Stryjska 20; dozorca. 25279

KUPIĘ natychmiast obrączki ślubne i łańcuszek złoty. Gaz. Lw. nr 25252

SPRZEDAM fortepian Bösendorfera-Fr. Wirth krzyżowy i J. Fritza, prosty, — mechanika wiedeńska ora złaszcz damski beżowy prawie nowy. Wiadomość: Jakuba Strzemię 5. m. 1. 24914

KUPIĘ ubranie męskie z dobrego materiału ang. popielate niezbyt ciemne na średniego mężczyznę. Zgłoszenia z wykluczeniem pośredników do Składu optycznego, Hitlerring 12. 25268

SPRZEDAM ładny obraz Bratkowskiego, ul. Wincentego Pola 7, parter — od 1—3 godz. 25258

SPRZEDAM elegancki płaszcz czarny na wysokiej i dziecinne meszty nr 30, ul. Hoffmana 9, m. 6. 25250

POLECAMY piękne nowoczesne meble z orzecha kaukaskiego, jadalnie, sypialnie, psychy, kombinowane szafy — biurka, urządzenia kuchenne i pojedyncze meble. Sklepy: Rutowskiego 20 Tokarzewskiego 58. Skupujemy nowoczesne meble. Telefon 242—22.

SPRZEDAM eleganckie drewniaki ze skóry, wysoki i niski koturn nr 34, 35 36, 37. Zyblikiewicza 31, mieszk. 18, oficyny, I. p., na prawo. 25285

KUPIĘ kostium kąpielowy damski biały z dwóch części ewent. w innym jasnym kolorze w pierwszorzędnym stanie i gatunku. Zyblikiewicza 31, mieszkanie IV., oficyny, I. p., na prawo, od 5—8 godz. 25284

SPRZEDAM 2 koszy do pakowania, — 1 duży, 1 średni biały. Staszica trzy, mieszk. cztery. 25302

BECZKI dwieście litr., kubły na lody sprzeda: Wołyńska ośm. 25304

SPRZEDAM tanio 3-miesięczną ostrowłosą karłową foksterierkę. Sygniówka Wielka, Głogowskiego 12, Osiedle.

PLECAK turystyczny sprzedam. Oglądać w firmie J. Malinowski, Batorego 6.

MASZYNA krawiecka Singera pierścieniowa w bardzo dobrym stanie — do sprzedania. Stryjska 1, mieszk. trzy.

KUPIĘ materię bezugsch. kolor stalowy na ubranie 3—3.20 metr. Sobieskiego 2, II. p., mieszk. 14. 25313

SPRZEDAM motor benzynowy 4 cyl. 25 HP. 900 obrotów platformowy z kołem rozpędowem nadający się do napędu światła oraz aparatu spawalniczego. Listy do Gaz. Lw. nr 25315

DO SPRZEDANIA: łóżko składane z materacem szafkowe, otomana, stół, krzesła, szafa, kredens, bujak, balia, ulica Łyczakowska 11, wiadomość u dozorcy między 5—6. 25319

KURTKĘ skórzaną skradziono dnia 10. lipca na placu Unii Brzeskiej z dokumentami na nazwisko Lachowicz Józef t. j. Kennkartę i Ausweis Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft Strassenverkehr oraz dokumenty na konia; oddać na adres: Józef Lachowicz, Zakładowa nr 175. Pieniądze zatrzymać! 25326

ZNACZKI i listy lotnicze i i., albumy, wkładniki, lupy i t. p. — Niemcy, Polska postfrisch. „Filatelia" A. Moch, Lwów, ul. Sykstuska 23 (wejście przez sień). 25055

ODBIORNIK radiowy, 3-lampowy wzmacniacz do sieci sprzedam. Lwów, ulica Zielona l. 34, mieszk. 13. 25345

SPRZEDAM garnitur tapicerowany miękki, 4 fotele i kanapka, okrągły stolik gabinetowy, 2 stoły, padalne orzech. Stolarnia, Batorego 24. 25359

SALATERKĘ kryształową większą kupi Restauracja, Łyczakowska 17. 25360

KUPIĘ sukno himalaja granatowe na płaszcz średni zimowy. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 25361

FLASZKI litrowe, czysto wymyte, kupimy każdą ilość. „Ostfrucht" Szopena nr 10 (boczna Brajerowskiej). 25362

KUPIĘ rower damski i maszynę Singera pierścieniową wszystko dobry stan. Zgłoszenia: Kopernika nr 18 — sklep elektryczny. 25366

HISTORIĘ Powszechną Bonde'go 14 tomów, sprzedam. Rappaporta 7, oficyny II. p., Gałuszka. v

SPRZEDAM biały wełniany płaszcz na podszewce. Tarnowskiego 4, mieszk. 2. Oglądać 2—4. 25401

KUPIĘ okazyjnie bardzo ładną nowoczesną jadalnię orzech kaukaski — stan pierwszorzędny. Gaz. Lw. nr 25400

DER ADLER (czasopismo) z roku 1940, 1941 nr 1—15, 1943 nr 4, Leipziger Illustrierte z roku 1941, 1942, 1943, 944; Kriegsmariene z roku 1941, 1942 1943; Woche z roku 1040, 1941, 1943 nr 1—15; — Wehrmacht 1940, 1941, 1942 nr 1—5 kupię. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 25396

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy w bardzo dobrym stanie. Tarnowskiego 44, pukać w prawe okno. 25393

RAKIETY tenisowe oryginalne angielskie nowe, rower męski sprzedam. — Gosiewskiego 4 a, m. 1. od 4-tej pop.

WYPRAWKĘ niemowlęcą i becik kupię. Oferty do Gaz. Lw. nr 25177

OBWIESZCZENIE

O PAŃSTWOWYCH TECHNICZNYCH KURSACH FACHOWYCH LEMBERG.

Z dnia 10. lipca 1944 r.

W czasie trymestru letniego odbędą się egzamina wstępne i główne (również egzamina częściowe) po wykonaniu wszystkich projektów i prac laboratoryjnych. Zgłoszenia do tych egzaminów należy natychmiast kierować do Sekretariatu Państwowych Technicznych Kursów Fachowych, w Lemberg, Bibliotheksgasse 1, z dołączeniem wszystkich wymaganych załączników (świadectwo urodzenia, świadectwo dojrzałości, książeczki studiów itd.). Egzamina już rozpoczęte lecz nie zakończone, mogą być również ukończone.

Lemberg, dnia 10. lipca 1944 r.

Dyrektor
Państwowych Technicznych Kursów Fachowych
Lemberg

SPRZEDAM kredens kuchenny i pokojowy, lustro, wózek ręczny dwukołowy, oraz tonę cementu. Wiadomość Krasickich 18, warstat. v

GORSELET kupię na tęższą osobę, od 12—1, Łyczakowska 9, m. 7. 25292

SPRZEDAM pas do keratu. Kurkowa 46 mieszkanie sześć. 25339

MESZTY skórzane nowe, czarne, damskie nr 37, 38 oraz męskie czarne nr 42—43 i kapelusz słomkowy biały — szeroki sprzedam. Łyczakowska 15/20.

PANTOFELKI ciemne, nowe nr 35 na drewnianych spodach i wannę dużą — blaszaną, prawie nową, sprzedam, ul. Łyczakowska 15, m. 20. 1567

BIAŁY płaszcz wełniany na średnią oraz wzorzysty jedwab na suknię sprzedam. Kazimierzowska 29, II. p., m. 4

HÜCKEL welour damski czarny nowy warszawski fałson oraz zegarek damski złoty sprzedam. Kazimierzowska 29 II. p., mieszk. 4. v

KUPIĘ dwa płaszcze zimowe na dwunastoletnich chłopców tylko w dobrym stanie oraz prawidła do butów nr 36. Wałowa 5, II. p., m. 8. 25370

SPRZEDAM wózek sportowy Konkona z budką, stan pierwszorzędny. Oglądać od 4 do 7, Kochanowskiego 7, m. 2.

KUPIĘ wózek głęboki dziecięcy w dobrym stanie. Oeftry Gaz. Lw. 25374:

SPRZEDAM ładny kredens pokojowy — wzgl. zamienię za wózek głęboki dziecięcy w pierwszorzędnym stanie, ulica Żółkiewska 127, II. p., m. 7. 25373

SPRZEDAM tanio pianino marki Koch Korselt. Szajnochy 5, m. 23. Oglądać można od 5 do 8. 25372

KUPIĘ płaszcz kórj wolny, kolor obojętny z wyjątkiem czarnego w dobrym stanie, materiał przedwojenny nie workowy. Zgłoszenia: Piłsudskiego ośm — krawiec. 25395

KOZĘ rasową dojną z koziętami. bez sprzedam. Listopada 34, mieszk. 4.

KAPUSTĘ kiszoną, świeże jarzyny — sprzedaje tanio Sklep. Asnyka dwa.

SPODNIE płócienne białe sprzedam, ul. Św. Teresy 2 B, m. 1. 25261

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni — Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika — Sztychy. 1486

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką — oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Fołtika — Lwów, Batorego 30. 1501

CHROMOWANIE, niklowanie M. Szubrowski, Lwów, Boimów cztery. 1506

GRZEBIENIE w wielkim wyborze wody kwiatowe i artykuły kosmetyczne — Szumski, Łyczakowska 4. 1523

ROZMAITE

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1483

NIEMIECKIE niezbędne w pracy i na posadzie!! Głęboka 18. Prof. Podania.

PODANIA najtaniej!!! Prośby o zwoln. Listy. Skargi. Maszyna. Głęboka 18. v

WARSZTATY tkackie powiązane, na chodzie w komplecie, dostawa niezwłoczna ze składu od 2—20. Szybko nauczę — założę osnowę, dam robotę stałą, 200 dziennie. Gremplarki od 10—35. Dostarczam. Szukam surowca (przędę mechanicznie 800 kg. tygodniowo) nakładców, kapitalistów, niciarek. Najpraktyczniejsze nicielnice, grzebienie, czółenka, regulatory, kontrmarsz, rozpinaczki rygany, szpularki, cewiarki, snowalnie ręczne, mechaniczne. Instuktor tkacki, Pl. Napoleona 1—18, tel. 527—37. — 9—11. Prowincja własnym samochodem z monterem. Potrzebne tkaczki — pomagam przy przywiezieniu warsztatu surowca. 1563

TRANSPORTY mebli, fortepianów oraz wszelkich przesyłek w wagonach zbiorowych konwojowanych i indywidualnych do każdej stacji kolejowej na wszystkich liniach kolejowych wraz z załadowaniem, załatwianiem formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki wykonuje tanio, solidnie — Biuro przewozowe. Chrzanowskiej 4.

MASZYNOPISANIE — ćwiczenia i t. p. Romańska, Zyblikiewicza 5. 1554

SZYBY wstawiamy Karpathenstrasse 8a parter lewy (Jabłonowskich 8 a).

KONCESJONOWANE Biuro Dr E. Griega Lemberg, Sixtusstr. 14. m. 2, wykonuje podania. tłumaczenia, powielanie — legalizację dokumentów i wszelkie naukowe techniczne prace. 24438

GREPLUJĘ wełnę; watę. — Wytwórnia kołder i materaców Iżycka Maria — Lwów, Kopernika 4. 24257

KRAWCZYNI szyje, przerabia, naprawia po domach tanio. Gaz. Lw. nr 25365

TRANSPORT w miejscu i międzymiastowy, ekspedycję wagonów oraz wszelkie przeprowadzki uskutecznia szybko samochodem firma Neudeck, Szymonowiczów 7, telefon 133—42.

ZAKŁAD dentystyczny O. Chołodecki ul. Bema 10, po przerwie przyjmuje od rana do wieczora. 25342

KRAWATY przerabiam, naprawiam, czyszczę, szyję nowe fachowo, tanio, ul. Potockiego 12, m. 6. 25398

MĘSKĄ bieliznę szyję, przerabiam, naprawiam szybko, fachowo. Potockiego nr 12, mieszk. 6. 25397

NAPRAWIAM bieliznę męską, — ceruję skarpetki tanio oraz kupuję koszule męskie i skarpetki. Plac Gosiewskiego nr 10, mieszk. 8. 25009

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie, ul Zyblikiewicza 1 39.

NAUKA

KURS języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja. Maszyna — tłumaczenia — także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 15—17 — Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszkanie 14.

KROJU nowoczesnego formy wysyła — mistrz krawiectwa nauczyciel Państwowej Szkoły Zawodowej Warszawa, ul. Wileńska 21, mieszk. 11 — profesor Ołpiński. 25187

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, pełny komfort zaraz do odstąpienia tylko z całkowitym lub częściowym umeblowaniem. Oglądać: Wagilewicza 1, m. 5, od g. 8-14

ZAMIENIĘ mieszkanie 5-pokojowe, pełny komfort na 3—4 pokojowe. Wiadomość: Leśna 7 a, I. p., m. 6. 25247

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokojowego z gazem w centrum miasta. Listy do Gaz. Lw. nr 25296

POKÓJ umeblowany w śródmieściu — z gazem dla dwóch pań do wynajęcia Listy Gaz. Lw. nr 25321

NATYCHMIAST odstąpię pokój z kuchnią w parterze, gaz, elektryka, woda, ul. Kingi. Za zwrotem remontu. Listy do Gaz. Lw. nr 25322

POSAD POSZUKUJĄ

PRACOWNIK kolejowy (rys. techniczny) szuka jakiegokolwiek dodatkowego zajęcia popołudniowego. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 25320

40-LETNI emeryt poszukuje posady w sklepie jako sprzedawca lub do restauracji ewent. pomogę pracą kilka godzin dziennie pani, która prowadzi interes. Listy do Gaz. Lw. nr 25346

PIELĘGNIARKA szuka pracy do gospodarstwa na wyjazd; — może być małe dziecko. Listy do Gaz. Lw. nr 25383

DOCHODZĄCA poszukuje posługi codzień lub co drugi. Gaz. Lw. nr 25381.

WOLNE POSADY

NIEMA dobrej posady bez niemieckiego! Głęboka 18. Prof. Podania. Tanio. v

WIĘKSZĄ ilość kobiet do sprzątania i obierania kartofli zaraz poszukuje — Kaffe Restaurant Alte Wache Lemberg, Ad. Hitler Ring 14. 25354

PRZYJMUJE się robotników budowlanych fachowych i niefachowych na wyjazd. Zgłoszenia Kraków, Org. Todt — Weibestelle Erich Pixberg, Warschauer strasse nr 5. 25076

RETUSZERA — KĘ przyjmiemy na dobrych umowach. Firma Foto-Styl. ul Rutowskiego 1. 25249

PIEKARZ miszer, zostanie przyjęty natychmiast. Piekarnia, Mączna 15.

POTRZEBNA młoda dziewczynka do domowego gospodarstwa. — Zgłoszenia Werkstatte ul. Krakowska 11. 2533[illegible]

PRZYJMĘ pracowitą służącę do wszystkiego (gospodynię) do dwojga osób na dobrych warunkach. Wiadomość ulica Nenckiego 10, parter, ganek (Boczna Źródlanej) od godz. 8—10. 25338

MALARZY, lakierników, pomocników i uczniów dla naszych oddziałów w Zakopanym i Tarnowie do robót akordowych dla wojska zaraz poszukuje za dobrą zapłatą firma Klinger & Co — warsztaty lakiernicze, główne biuro: Zakopane nr 1420, willa „Reduta" — utrzymanie i mieszkanie zapewnione.

WARSZTATY reperacyjne samochodów poszukują do natychmiastowego objęcia posady: ślusarzy samochodowych, ślusarzy - blacharzy, ślusarzy, tokarzy, kowali i innych robotników. Korzystne warunki pracy, utrzymanie i wolne pomieszczenie. Meldować się — Biuro informacyjne, Lemberg, Adolf Hitler Ring 11. 25348

POSZUKUJĘ dziewczynę do dzieci lub starszą kobietę z całodziennem utrzymaniem, mieszkaniem i wynagrodzeniem. Zgłoszenia bez różnicę na porę Rynek nr 9, m. 20, oficyny. 25368

POMOCNICĘ domową, uczciwą, Polkę, z dokumentami przyjmę zaraz. Romanowicza 9, m. 3, od 8—9 rano.

POSZUKUJĘ do pracy na budowę koło Berlina kilku murarzy, cieśli i innych fachowych pracowników budowlanych. Dobre warunki. Gaz. Lw. nr 25385

POSZUKUJĘ do pracy na budowę w Krakowie kilku murarzy, cieśli i innych fachowych pracowników budowlanych. Dobre warunki. Gaz. Lw. nr 25384

ZAGINIENI

DOKTORA, u którego mieszkał w 41 r. Witold Grażewwicz, syn doktora Władysława Grażewicza z Bełżyc, prosi rodzina o jakąkolwiek wiadomość pod adresem: Bełżyce über Lublin 2, Szpital, Dr. Władysław Grażewicz. 25293

ZGUBY

ZGUBIONO Kennkartę nr 277223 oraz metrykę ślubu, urodzenia, policyjne zameldowanie na nazwisko Wiktoria Hoeck, zam. Sykstuska 37. Znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem.

NIEMIECKI krótkowłosy pies wabi się „Rex", 3 i pół miesiąca, zagubił się w poniedziałek dnia 10. lipca około 16 godz. między ulicą Kopernika a rogiem placu Mariackiego. Oddać za dobrym wynagrodzeniem: Dr Ehrlich, naczelny lekarz, Kopernika 4. 1561

SKRADZIONO w tramwaju dnia 8. lipca 1944 następujące dokumenty: Kennkartę V/B 003875 wydoną przez V-tą dzielnicę, Personalausweis nr 11354, wystawiony przez Hauptzollamt Lemberg oraz inne dokumenty na nazwisko Roszkowny Jan. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem ul. Grochowska l. 27, I. piętro. 25182

ZGUBIONO w dniu 11. lipca 1944 roku granatową torebkę z Ausweisem wydanym przez firmę inż. Szawłowski i zameldowanie policyjne na nazwisko Burbon Anna, Ausweisem wydanym przez Luftschutzhilfsdienst Lemberg na nazwisko Mańkiewicz Katarzyna oraz z kartkami żywnościowymi. Niezależnie od tego proszę o zwrot tychże pod adresem w dokumentach wskazanym. v

SKRADZIONO dokumenty a to: Ausweis metrykę ślubu, policyjne zameldowanie Kennkartę na nazwisko Rudenko Emilia, metrykę dziecka, metrykę panieńską na nazwisko Janik Emilia oraz zameldowanie policyjne dziecka Janina Rudenko. v

ZGUBIONO Kennkartę, paszport rosyjski metrykę, zaświadczenie na nazwisko Agata Beker. 25357

ZGUBIONO dnia 16. 6. 1944, prawą rękawiczkę damską, w drodze na mecz ul. Stryjską; proszę łaskawie o zwrot do Zakładu fryzjerskiego Piwki, ulica Wiśniowieckich 1. 25355

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Volksdeutsche - Mittelstelle w Rohatynie — Krs. Brzeżany na nazwisko Cichocka Barbara ur. 27. 11. 1903 w Kamionce Strumiłowej, zamieszkały w Rohatynie ul. U. S. S. nr 49. 25382

TECZKĘ z dokumentami zamieniono dn. 13. lipca b. r. o 6-tej rano na przystanku tramwajowym 1-ki ul. Łyczaków Heninga - Kluszyńska za teczkę z piwem i chlebem. Proszę o wymianę za wynagrodzeniem: Wyspiańskiego 24, mieszkanie 3. 25341

DNIA 25. III. 1944 na drodze Zaleszczyki - Horodenka zgubiono Ausweis numer 2036 na nazwisko Dorek Józefa, wydany przez Kriminaldirektion Lemberg zam. przy ul. Rzeźnickiej 13.

ZAŚWIADCZENIE z Komisji rejestracyjnej na nazwisko Didyk; Włodzimierz, urodz. 4. 9. 1913, wydane 14. 6. 1944 skradziono 9. 7. 44 w pociągu nr 801

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA samotna średniego wzrostu — średniej tuszy, lat 47, z braku znajomości tą drogą szuka towarzysza życia w celu matr. od lat 47—52 na posadzie rządowej, bez nałogów. Listy do Gaz. Lw. nr 25350

NIEWIASTA po 40-tce, samotna, pełnowartościowa o szlachetnym sercu i charakterze, pragnie poznać mężczyznę o podobnych walorach. Cel matr Listy do Gaz. Lw. nr 25351:

PRYWATNE

SKUTEK odnosi tylko podanie napisane fachowo, rozsądnie tanio: Głęboka 18.

KOCHANEMU Rysiątkowi, Zamarstynów ul. Rzeczna 40 „Dwa Szczupaki" (C i D) ślą w dniu imienin dużo szczęścia w spełnieniu najgorętszych marzeń.

PAN Marian, który dał odpowiedź na anons nr 25125, zechce zgłosić się na Panieńską nr 32, mieszkanie 2, parter, w poniedziałek godz. 6, Heli. v

FUNCIA z Delatyna obecny adres Przemyśl, Rynek 1 z listami pp. Łykowskich, prosi Danutę Gielówną o podanie adresu. 25312

WZYWAM Urbaszewskiego Mieczysława do uregulowania sprawy na Wagilewicza przeciwnie sprawa nabierze rozgłosu

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21 Działu ogłoszeń 200—06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej". — Lwów, ul. Sokoła 4.